

Sygn. akt III AUa 104/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Świerk
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Marcjanna Górską (spr.)
Protokolant: sekr. sądowy Bożena Karczmarz	

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2013 r. w Lublinie

sprawy E. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt VII U 2663/12

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.**

**Sygn. akt III AUa 104/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 listopada 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił E. M. prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) z uwagi na fakt, że na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawczyni nie udowodniła co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (decyzja akta ZUS).

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawczyni podała, że decyzja jest krzywdząca, gdyż wykonywała pracę w warunkach szczególnych na stanowisku obuwnika. Domagała się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie, podtrzymując argumentację przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Wnioskodawczyni urodzona (...) w dniu 2 listopada 2011 roku złożyła wniosek o emeryturę. Do wniosku ubezpieczona dołączyła między innymi świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 10 lutego 2001 roku. Na podstawie przedłożonych wraz z wnioskiem dokumentów organ rentowy ustalił, że wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodniła łączny okres podlegania ubezpieczeniom w wymiarze 22 lat, 11 miesięcy i 4 dni. Nadto ustalono, że wnioskodawczyni nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego, ukończyła 55 lat oraz, że w dniu składania wniosku nie pozostawała w stosunku pracy.

Organ rentowy podniósł, że nie uwzględnił okresów zatrudnienia wskazanych w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, gdyż podane stanowisko pracy „obuwnik” nie jest zgodne ze stanowiskiem wymienionym w przepisach resortowych, na które się powołuje.

Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania wnioskodawczyni, świadków: A. K. i T. W., akt osobowych wnioskodawczyni z zakładów (...) oraz w oparciu o dokumentację znajdującą się w aktach rentowych ustalił, że E. M. od dnia 2 stycznia 1976 roku do 10 lutego 2001 roku była zatrudniona w (...) S.A., a następnie u następcy prawnego przejętych zakładów tj. w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością do dnia 30 czerwca 2001 roku.

W trakcie zatrudnienia wnioskodawczyni przez 32 dni w 1993 roku oraz 1 dzień w 1995 roku przebywała na urlopie bezpłatnym. W pozostałym okresie wykonywała obowiązki na stanowisku określonym jako obuwnik i wykonywała pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od 8 grudnia 1986 roku do 23 września 1990 roku wykonywała pracę jako chałupnik zatrudniony w tymże zakładzie pracy.

Sąd wskazał, że przez cały okres zatrudnienia wnioskodawczyni wykonywała obowiązki obuwnika. Pracowała na szwalni, gdzie łącznie pracowało około 100 osób. Na początku swojej pracy wnioskodawczyni pracowała na kleju, otrzymywała przyszwę buta tj. wierzch buta, następnie smarowała klejem miejsce, w którym był podnosek, wkładała w przyszwę podnosek i sklejała go przyciskając ręką. Po tej czynności obszywała na maszynie podnosek do przyszwę. Te czynności wnioskodawczyni wykonywała przez okres około 10 lat. W późniejszym okresie wykonywała obowiązki przy maszynie z nożem. Była to maszyna nazywana obszywaczką, na tej maszynie bezpośrednio po sklejeniu tylnej części cholewki wnioskodawczyni tą część przyszywała i ręcznie docinała nożyczkami. Do klejenia części obuwia używany był butapren, poza tym stosowano rozpuszczalniki.

W okresie od 8 grudnia 1986 roku do 23 września 1990 roku wykonywała pracę jako chałupnik zatrudniony w tymże zakładzie pracy, wykonując czynności polegające na szyciu wyrobów skórzanych ręcznie oraz na maszynie, którą zakład pracy jej udostępnił.

W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania wnioskodawczyni zasługują na wiarę albowiem są jasne, pełne, logiczne i spójne z zeznaniami świadków oraz dowodami w postaci dokumentów, a w szczególności ze znajdującymi się w aktach osobowych angażami i pismami pracodawcy. Także zeznania świadków są, zdaniem Sądu, wiarygodne albowiem świadkowie byli współpracownikami wnioskodawczyni w spornym okresie i mieli bezpośredni wgląd oraz styczność z wykonywanymi przez nią czynnościami. Drobne rozbieżności, co do niektórych szczegółów sprawy wynikają, zdaniem Sądu pierwszej instancji, z naturalnych ułomności pamięci ludzkiej.

Sąd Okręgowy walorem wiarygodności obdarzył także zgromadzone w sprawie dowody nieosobowe w postaci dokumentów, znajdujące się w aktach organu rentowego oraz aktach osobowych. Były one bowiem przechowywane przez uprawniony podmiot, nie noszą śladów podrobienia ani przerobienia. Ich treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, nie budziły one również wątpliwości Sądu. W aktach tych znajdują się angaże, pisma pracodawcy, na podstawie, których w powiązaniu z zeznaniami wnioskodawczynie i świadków, możliwe było ustalenie okresów pracy i zakresu obowiązków skarżącej.

Odnosząc się do świadectwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego wnioskodawczynie przez syndyka, Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie zasługuje ono na wiarygodność w zakresie wskazanych w nim okresów pracy w warunkach szczególnych albowiem wykazane w świadectwie przerwy w wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych nie wynikają z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawczynie, jak również są sprzeczne z zeznaniami wnioskodawczynie i świadków, z których wynika, iż wnioskodawczynie stale wykonywała takie same czynności. Sąd stwierdził, iż wydaje się, że syndyk wystawiając wnioskodawczynie świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych odliczył bezzasadnie okres pobierania zasiłku chorobowego przez wnioskodawczynie.

Oceniając ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie wnioskodawczynie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2004 roku, Nr 39, poz. 353), zwanej dalej ustawą FUS, kobietom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęły okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Ustęp 2. artykułu 32 stanowi, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Zgodnie z ustępem 4 wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Z kolei w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Według § 3 rozporządzenia, za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zdaniem Sądu Okręgowego, całość zgromadzonego w przedmiotowym postępowaniu wiarygodnego materiału dowodowego przemawia za uznaniem, iż w zakwestionowanych przez ZUS okresach wnioskodawczynie wykonywała pracę w szczególnych warunkach.

W spornym okresie wnioskodawczyni będąc zatrudnioną w (...) S.A. wykonywała bowiem pracę, którą należy zakwalifikować jako pracę wskazaną w wykazie A w dziale VII rozporządzenia „W przemyśle lekkim”, pozycja 14: „Prace związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego”. Natomiast w zarządzeniu nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (Dz. Urz. MG z dnia 3 sierpnia 1987 r.) stosowanym tu pomocniczo, wskazano szczegółowe stanowiska zawarte w wykazie A cytowanego wyżej rozporządzenia i wśród stanowisk opisanych w dziale VII, w pozycji 14., w pkt. 1 i 2 widnieje stanowisko obuwnika – montażysty, formowacza, szwacza (przy ścieraniu, ścienianiu i szlifowaniu elementów wyrobów oraz przy nanoszeniu kleju i sklejanianiu elementów wyrobów z użyciem klejów toksycznych), które faktycznie wnioskodawczyni wykonywała pracując w zakładzie.

Sąd Okręgowy podniósł, że po odjęciu od okresu pracy E. M., okresu urlopu bezpłatnego, okres pracy wnioskodawczyni jako obuwnika pracującego w warunkach szczególnych przekracza ustawowo wymagany próg wynoszący 15 lat. W tej sytuacji, wnioskodawczyni spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury albowiem legitymuje się ogólnym stażem pracy wynoszącym 22 lata, 9 miesięcy i 9 dni, ma ukończone 55 lat życia, rozwiązała stosunek pracy oraz nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego oraz legitymuje się wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach. Wszystkie warunki były spełnione od daty 20 listopada 2011 roku, tj. od daty ukończenia przez nią 55 lat.

Z tych względów Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 pkt 1 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez ustalenie prawa do emerytury osobie nie spełniającej przesłanki 15 lat pracy w szczególnych warunkach,

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że wnioskodawczyni wykonywała prace w szczególnych warunkach przez okres wynoszący ponad 15 lat.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że Sąd Okręgowy nie ustalił faktycznego okresu zatrudnienia wnioskodawczyni w szczególnych warunkach.

Bezzasadnie Sąd pierwszej instancji uznał za pracę w szczególnych warunkach okres od 8 grudnia 1986 roku do 23 września 1990 roku, kiedy to wnioskodawczyni była chałupnikiem oraz okres urlopu wychowawczego wnioskodawczyni wykazany świadectwem pracy, trwający od 25 października 1981 roku do 8 kwietnia 1986 roku.

Nadto skarżący podniósł, że Sąd pierwszej instancji pominął świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 10 lutego 2001 roku, zawierające wykaz okresów pracy wnioskodawczyni wykonującej w pełnym wymiarze czasu pracy prace związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego na stanowisku obuwnik.

Według organu rentowego wnioskodawczyni w czasie swojego zatrudnienia w (...) do dnia 31 grudnia 1998 roku udokumentowała 12 lat, 8 miesięcy i 20 dni pracy w warunkach szczególnych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;**

Apelacja jest zasadna w sposób skutkujący uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie rozpoznał bowiem istoty sprawy a dodatkowo konieczne jest przeprowadzenie w całości postępowania dowodowego. Nadmienić należy bowiem, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie materialnych zarzutów pozwanego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97 - OSN z 1999 roku, nr 1, poz. 22). Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w postanowieniu z dnia 26 listopada 2012 roku, III SZ 3/12 (LEX nr 1232797) stwierdzając, że „nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutuujących na zasadność roszczenia powoda”.

W sprawie niniejszej przedmiotem sporu było prawo E. M. do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku nr 153, poz. 1227 ze zm.). Organ rentowy odmawiając ubezpieczonej prawa do przedmiotowego świadczenia uznał, że na dzień 1 stycznia 1999 roku nie legitymowała się wymaganym okresem pracy w szczególnych warunkach. Według pozwanego Zakładu, za pracę w szczególnych warunkach, nie można uznać okresów wykazanych w świadectwie z dnia 10 lutego 2001 roku ponieważ wskazane tam stanowisko pracy obuwnik, nie jest zgodne ze stanowiskami wymienionymi w przepisach resortowych.

Istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia, czy w okresie od 2 stycznia 1976 roku do 31 grudnia 1998 roku, kiedy to wnioskodawczyni zatrudniona była w (...) Spółka Akcyjna w Ł., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A. Analiza postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnia stwierdzenie, iż takich ustaleń Sąd ten nie dokonał. Sąd Okręgowy bowiem pomimo prawidłowego odwołania się do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) mających zastosowanie z mocy art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jako „przepisy dotychczasowe”, zaniechał analizy treści cytowanych unormowań, a przez to nie poczynił ustaleń koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy. Pomiął także zarzuty zgłoszone przez organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie.

Mianowicie, uwadze Sądu pierwszej instancji uszła kwestia zakresu podmiotowego wymienionego wyżej rozporządzenia określonego w jego § 1 ust. 1, a który to stanowi, że rozporządzenie stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, zwanych dalej "wykazami".

Oznacza to, że z przywileju skorzystania z uprawnień emerytalnych w niższym wieku emerytalnym mogą skorzystać ubezpieczeni, którzy prace w szczególnych warunkach wykonywali pozostając w stosunku pracy określonym treścią art. 2 k.p. W konsekwencji za pracę w szczególnych warunkach nie mogła być uznana praca nakładcza wnioskodawczyni wykonywana w okresie od 8 grudnia 1986 roku do 23 września 1990 roku. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 8 maja 2008 roku, I UK 354/07 (OSNP z 2009 roku, nr 17-18, poz. 237), że prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym na podstawie art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie przysługuje ubezpieczonym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę nakładczą, choćby wykonywali to zatrudnienie w szczególnych warunkach.

W stanie faktycznym sprawy niniejszej, jak należy domniemywać, Sąd pierwszej instancji, okres wykonywania przez ubezpieczoną pracy nakładczej od 8 grudnia 1986 roku do 23 września 1990 roku uwzględnił do uprawnień emerytalnych wnioskodawczyni. Brak jest bowiem jednoznacznego stanowisku Sądu odnośnie okresów uznanych za

pracę w szczególnych warunkach. Stanowisko Sądu w tym przedmiocie ogranicza się do stwierdzenia, że z okresu zatrudnienia ubezpieczonej odliczył tylko okres urlopu bezpłatnego (vide: uzasadnienie – 42 v).

Dodatkowo zauważyć należy, że Sąd pierwszej instancji nie wskazał z jakiego okresu zatrudnienia odliczył przedmiotowy urlop bezpłatny w sytuacji, gdy staż pracy ustalony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w rozmiarze 22 lat, 9 miesięcy i 9 dni, tego urlopu nie uwzględni.

Odnosząc się do ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie charakteru zatrudnienia E. M. w spornym okresie stwierdzić należy, iż sprowadzają się one wyłącznie do opisu czynności wykonywanych przez ubezpieczoną opartych na jej zeznaniach oraz zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków, t.j. A. K. i T. W.. Pomijają natomiast dokumentację zawartą w aktach osobowych ubezpieczonej, pomimo odmiennego wskazania Sądu. Mianowicie Sąd Okręgowy nie wyjaśnił okoliczności dotyczących złożenia przez ubezpieczoną wniosku o zaliczenie jej okresów zatrudnienia związanych z wykonywaniem czynności polegających na „obszywaniu obłożyn oraz całych cholew, naszywania kołnierza z jednoczesnym obszywaniem obłożyn” jako pracy w szczególnych warunkach. (pismo z 30 sierpnia 1999 roku w aktach osobowych). W odpowiedzi na przedmiotowy wniosek zarząd Spółki w piśmie z dnia 4 września 1999 roku odmówił jego uwzględnienia wskazując, że praca na stanowisku obuwnika przy obsłudze maszyn szyjących („czynność szycie elementów obuwia”) nie są ujęte w zakładowym wykazie prac w szczególnych warunkach opracowanym na podstawie przepisów zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 roku.

Nadto Sąd Okręgowy pominął znajdującą się w aktach osobowych ubezpieczonej „Osobową kartę prac wykonywanych w warunkach szczególnych” jak też nie poddał pełnej analizie treści świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez syndyka w dniu 10 lutego 2001 roku, pomimo kwestionowania jego treści przez pozwany organ rentowy. Nie można, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uznać, że stwierdzenie Sądu Okręgowego, że „wydaje się, iż syndyk wystawiając wnioskodawczyni świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych odliczył bezzasadnie okres pobierania zasiłku chorobowego przez wnioskodawczynię”, stanowi należyte rozważenie zarzutów pozwanego organu.

Sąd pierwszej instancji zaniechał bowiem analizy wskazanych w świadectwie okresów pracy w szczególnych warunkach w odniesieniu do znajdującej się w aktach sprawy konkretnych dokumentów dotyczących przebiegu zatrudnienia wnioskodawczyni, w tym chociażby do zawartych w świadectwie pracy informacji dotyczących okresów pobierania zasiłku chorobowego, jak i korzystania z urlopu wychowawczego.

Jeśli dodatkowo uwzględni się fakt, że Sąd nie wskazał jakie okresy pracy wnioskodawczyni uznał za pracę w szczególnych warunkach, uniemożliwiając tym samym kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku, zasadne i konieczne stało się jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd pierwszej instancji będzie miał na względzie podniesione wyżej uwagi i dokona ustaleń pozwalających na rozpoznanie istoty sprawy.

W pierwszej kolejności Sąd przesłucha wnioskodawczynię odnośnie okresów wskazanych jako wykonywanie pracy w szczególnych warunkach w złożonym przez wnioskodawczynię świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 10 lutego 2001 roku, odnośnie okoliczności dotyczących wspomnianego wyżej wniosku z dnia 30 sierpnia 1999 roku oraz odpowiedzi zarządu, a także odnośnie osobowej karty prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Następnie rozważy konieczność przeprowadzenia dowodu z zeznań osób sporządzających wymienione wyżej dokumenty, jako świadków. Następnie Sąd pierwszej instancji ustali, uwzględniając pozostały materiał dowodowy sprawy, wielkość udowodnionego przez E. M. okresu pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 roku, mając na uwadze, że uwzględnieniu do uprawnień emerytalnych podlega tylko praca wymieniona w wykazie A, jeśli jest wykonywana w ramach stosunku pracy, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W razie potrzeby Sąd pierwszej instancji przeprowadzi także inne dowody konieczne do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe względy na uwadze i z mocy art. 386 § 4 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.